

Sygn. I C 283/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.,

SĄD OKRĘGOWY W ŁOMŻY w WYDZIALE I CYWILNYM

w składzie:

PRZEWODNICZĄCA: ANNA KACPRZYK

PROTOKOLANTKA: MONIKA CHRZANOWSKA,

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2014 r. w Łomży,

sprawy z powództwa B. B.

przeciwko Gminnej Spółdzielni (...) w likwidacji w Ł.

o ustalenie ewentualnie stwierdzenie nieważności uchwały lub uchylenie uchwały spółdzielni

I. ustala, że pozwana B. B. jest członkiem Gminnej Spółdzielni (...) w likwidacji w Ł.;

II. zasądza od Gminnej Spółdzielni (...) w likwidacji w Ł. na rzecz B. B. kwotę 397 (trzystu dziewięćdziesięciu siedmiu) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 283/14

## UZASADNIENIE

Powódka B. B. wniosła o ustalenie posiadania statusu członka Gminnej Spółdzielni (...) w Ł..

W uzasadnieniu wskazała, że była zatrudniona w pozwanej Spółdzielni od 1962 r. do 1990 r., w tym czasie była też członkiem Spółdzielni. Od 2012 r. wielokrotnie zwracała się do pozwanej o informację na temat swojego statusu i ostatecznie poinformowano ją, że skreślona została z listy członków.

W piśmie procesowym z 11 lipca 2014 r. (k. 125) jako roszczenia ewentualne zgłosiła żądanie stwierdzenia nieważności uchwały z 19 kwietnia 1991 r. o wykreśleniu powódki z listy członków lub jej uchylenia. Jednocześnie podniosła, że treść powyższej uchwały nie wskazuje aby odnosiła się ona bezpośrednio do powódki.

Pozwana Gminna Spółdzielnia (...) w Ł. nie uznała powództwa w formie pierwotnej jak również po modyfikacji i sformułowaniu roszczeń ewentualnych oraz wniosła o ich oddalenie (k. 17 – 19, 132 – 135, 162 odwrót – 163).

Podawała, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli z 25 maja 1990 r. podniesiono wysokość udziału do 50.000 zł, którego powódka nie uzupełniła. W efekcie uchwałą Rady Nadzorczej z 19 kwietnia 1991 r. skreślono powódkę z rejestru członków Spółdzielni. Podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 88 k.c. ze względu na wszczęcie przez powódkę w dniu 28 listopada 2012 r. postępowania wewnątrz spółdzielni o przywrócenie członkostwa, a terminem złożenia pozwu w sądzie po półtora roku, co skutkowało przedawnieniem roszczeń w tym zakresie oraz w zakresie żądań o uchylenie jak i nieważność uchwały.

Poza tym z ostrożności procesowej wskazała, że powódka nie będąc członkiem spółdzielni nie posiadała legitymacji do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały

Od 11 września 2014 r. Gminna Spółdzielnia (...) w Ł. znajduje się w stanie likwidacji.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił i zważył co następuje:

B. B. zatrudniona była w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. w okresie od 11 listopada 1967 r. do 31 stycznia 1990 r. na stanowisku kierownika sklepu w P.. W dniu 5 czerwca 1968 r. została przyjęta w poczet członków pozwanej Spółdzielni. W związku z powyższym uregulowała wpisowe i zadeklarowała jeden udział w kwocie 250 zł.

Z § 6 ust. 1 statutu pozwanej Spółdzielni uchwalonego 23 maja 1988 r. i obowiązującego w 1991 r., wynika, że członków przyjmuje Zarząd na podstawie pisemnej deklaracji przystąpienia do Spółdzielni. Z kolei w § 10 ust. 2 powyższego statutu zapisano, że jeżeli członek nie wykonywał obowiązków statutowych z przyczyn przez niego niezawinionych w szczególności: nie uczestniczył w zebraniach członków, nie wpłacił udziału zgodnie z postanowieniem statutu, nie stosował się do przepisów statutu i uchwał organów Spółdzielni mógł być uchwałą Rady wykreślony z rejestru Spółdzielni. Zgodnie zaś z § 13 ust. 3 statutu w przypadku zmiany wysokości udziału członek zobowiązany był uzupełnić udział w terminie sześciu miesięcy od ogłoszenia w placówkach społeczno – gospodarczych na terenie działania Spółdzielni. W wypadku niewpłacenia udziału Zarząd mógł wystąpić do Rady Nadzorczej z wnioskiem o wykreślenie tego członka ze Spółdzielni. Wniosek powinien być poprzedzony wezwaniem członka do uregulowania wpłat udziału (§ 13 ust. 4 statutu).

W treści statutu pozwanej Spółdzielni z 23 maja 1988 r. podwyższono wysokość udziału do kwoty 2.000 zł. Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Przedstawicieli nr (...) z 25 maja 1990 r. (w warunkach szybkiej inflacji) podniesiono wysokość jednego udziału do kwoty 50.000 zł. Informacje o tym obowiązku wywieszano na tablicach ogłoszeń w biurze i punktach handlowych Spółdzielni. Pozwana przyznała, że żaden z członków Spółdzielni nie był wzywany indywidualnie do uzupełnienia udziału.

Powódka, jak twierdziła, nigdy nie widziała jakichkolwiek ogłoszeń o zapadnięciu uchwały z 25 maja 1990 r. i wynikających z niej obowiązków. Po zakończeniu pracy w sklepie w P. nie bywała tam; mieszkając w Ł. nie miała potrzeby korzystania ze sklepu w P., nie mogła więc widzieć ogłoszenia wywieszonego ewentualnie w tym sklepie. Dlatego nie uzupełniła wkładu do wymaganej wysokości.

Rada Nadzorcza uchwałą z 19 kwietnia 1991 r. nr (...) skreśliła z rejestru Spółdzielni tych członków, którzy zgodnie z podjętą uchwałą (...) nie uzupełnili udziałów do wymaganej kwoty 50.000 zł (§ 10 ust. 2 statutu). Protokół nie zawiera listy wykreślonych członków. Jest jedynie lista osób obecnych (k. 68 – 73), wśród których nie było powódki. Zapis uchwały ma charakter blankietowy.

Z pozostałej dokumentacji przedłożonej przez pozwaną Spółdzielnię nie wynika, aby powódka została w jakikolwiek formalny sposób zawiadomiona o uchwale, mocą której miała zostać wykreślona z rejestru członków. Przedłożono jako przykładowe pisma zawierające taką informację: z k. 60, skierowane do „wszystkich członków”, z k. 67 skierowane do B. G.(?) i C. P. (k. 65 – 66). To ostatnie dotyczy późniejszej waloryzacji udziałów członkowskich – z grudnia 1991 r. – do kwoty 100.000 zł. Wynika z niego, że tradycyjnie członkowie zostali poinformowani o podjętej uchwale poprzez wywieszenie jej na wiejskich tablicach ogłoszeniowych i oraz w sklepach.

Poza tym W. C. – pracownica pozwanej twierdziła, że wysyłała powódce zawiadomienie o wykreśleniu jej z listy członków. Jak podała korespondencja z lat 80 –tych i początku lat 90 – tych została zniszczona.

Pismami z 26 listopada 2012 r. i 2 października 2013 r. powódka zwracała się o udzielenie informacji na temat jej statusu i wartości udziałów. W odpowiedzi pozwana Spółdzielnia (k. 19) poinformowała ją, że uchwałą Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni z 19 kwietnia 1991 r. powódka została wykreślona z rejestru członków Spółdzielni. Zarzuciła powódce, że do 28 listopada 2012 r. nie interesowała się kwestią swego członkostwa. Uczyniła to dopiero po 21 latach od daty skreślenia jej z listy członków.

Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień i zeznań powódki (k. 61 odwrót - wraz z nagraniami, 162, 162 odwrót – z nagraniami), częściowo wyjaśnień przedstawiciela pozwanej (k. 62-62 odwrót z nagraniem), częściowo zeznań świadka W. C. (k. 147 odwrót – 148), pism (k. 5-6 odwrót, 8, 11, 12, 22, 23, 60, 67, 132-135, 137, 137 odwrót), uchwał (k. 59, 154, 155), protokołu (k. 68-73), statutu (k. 31-58, 74-101), regulaminu (k. 103-117), odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego (k. 143-145), świadectwa pracy (k. 146), postanowienia (k. 150-151), zaświadczenia (k. 152).

Nie było wątpliwości, że powódka została przyjęta w poczet członków pozwanej Spółdzielni. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwaną, która wprost poinformowała o dacie przystąpienia powódki do Spółdzielni (k. 5).

Zgodnie z § 6 ust. 1 statutu członków przyjmuje Zarząd na podstawie pisemnej deklaracji przystąpienia do Spółdzielni. W sprawie natomiast niewątpliwie brak jest rzeczowej deklaracji. Po wejściu w życie ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze niedochowanie formy pisemnej deklaracji członkowskiej zostało obwarowane sankcją nieważności. Tym niemniej na mocy art. 246 k.p.c. można by prowadzić dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania, w wypadku gdyby dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią. Przyjmuje się jednak, że okoliczność zagubienia, zniszczenia lub zabrania dokumentu powinna zostać udowodniona przed dopuszczeniem dowodów wskazanych w art. 246 (por. Joanna Bodio, Tomasz Demendecki, Andrzej Jakubecki, Olimpia Marcewicz, Przemysław Telenga, Mariusz P. Wójcik: Komentarz do art. 246 kodeksu postępowania cywilnego LEX/el. 2010). Wobec stanowiska strony pozwanej w piśmie skierowanym do powódki (k. 5) oraz treści zeznań świadka W. C. – pracownicy pozwanej, która również nie miała wątpliwości co do członkostwa powódki, nie było potrzeby czynienia dalszych rozważań.

Przedmiotem sporu była data ewentualnego ustania stosunku członkostwa i formy w jakiej to nastąpiło. Powódka kwestionowała bowiem przeprowadzenie procedury związanej z wykreśleniem jej z rejestru członków, o której w żaden sposób nie została poinformowana.

Zgodnie z treścią art. 189 k.p.c. można żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma się w tym interes prawny. Tego rodzaju roszczenie nie zostało ograniczone terminem. Występujący z nim winien natomiast wykazać istnienie interesu prawnego. Jak się przyjmuje w orzecznictwie i doktrynie interes prawny zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa w rozumieniu obiektywnym, tj. istnieje potrzeba rozstrzygnięcia wątpliwości co do treści konkretnego stosunku prawnego.

Interes prawny, stanowiący materialną przesłankę roszczenia z art. 189 k.p.c. zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W doktrynie i orzecznictwie ustaliła się zasada, że nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych, a ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może stanowić przesłankę roszczenia o zasądzenie świadczeń.

Zasady tej nie należy jednak traktować zbyt rygorystycznie, przyjmując że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest do pomyślenia jakiejkolwiek świadczenie w danym wypadku. Należy bowiem kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady (por. W. Siedlecki, B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom 1, Warszawa 1975, s. 331).

Zdaniem Sądu powódka miała interes prawny w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, ustalenie bowiem czy jest ona członkiem pozwanej Spółdzielni ma znaczenie dla niej w kontekście uprawnień przysługujących członkowi Spółdzielni. Obecny stan rzeczy rodzi niepewność co do jej praw członkowskich, kategorycznie kwestionowanych przez pozwaną. Aktualnie powódka jest zainteresowana partycypacją w majątku spółdzielni w perspektywie jej likwidacji. Jest to wystarczające aby uznać, że posiada ona interes prawny w ustaleniu stosunku członkostwa. Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie rozwiąże na przyszłość spór związany z tą kwestią.

Materiał przedstawiony przez pozwaną nie daje podstawy do ustalenia, że powódka została wykreślona z rejestru członków. Nie wynika to ani z powołanej przez pozwaną blankietowej uchwały nr (...)z 19 kwietnia 1991 r., ani innych dowodów. Zauważyć należy, że powyższa uchwała dotyczyła niesprecyzowanej liczby osób, które miały zostać pozbawione członkostwa z powodu nieuzupełnienia udziałów, a które nie zostały w żaden sposób określone podmiotowo, tylko poprzez cechę przedmiotową (z powodu niedopełnienia obowiązku uzupełnienia udziału do wymaganej zgodnie z podjętą uchwałą (...) tj. do wysokości 50.000 zł). Tego rodzaju uchwała nie mogła wywrzeć skutków wobec konkretnego członka, w tym wypadku powódki.

W pkt VI ppkt 5 tiret 2 regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielni (k. 107 – 108), dotyczącym uchwał w przedmiocie wykluczenia lub wykreślenia członków przewidziano obowiązek wysłuchania zainteresowanego i przeanalizowania złożonych dowodów i oświadczeń. Poza tym każda z uchwał podjętych przez Radę winna być uzasadniona. Przepis ten Sąd rozumiał jako konieczność podejmowania odrębnych uchwał o wykreśleniu konkretnego członka, a contrario niedopuszczalność podejmowania uchwał zbiorczych, a tym bardziej bez precyzyjnego określenia zbioru członków, których miała dotyczyć dana uchwała.

Za niewystarczające Sąd uznał zeznania W. C., że wysyłała do powódki zawiadomienie o wykreśleniu jej z rejestru członków, co stanowiłoby pośredni dowód objęciu jej uchwałą. Zeznania dotyczą zdarzeń odległych czasowo, dotyczących wielu osób. Świadek mogła zasugerować się faktem aktualnego sporu. Nie stanowi natomiast żadnego dowodu fakt wysyłania takiej korespondencji do innego członka – B. G., bądź pismo blankietowe z k. 60, które nie wiadomo do kogo został skierowane. Pozwana nie może skutecznie bronić się twierdzeniem, że dokumentacja z lat 80 – tych i początku 90 – tych została zniszczona. Może jedynie dziwić, że zniszczono dokumenty związane z rejestrem członków.

Brak jakichkolwiek dowodów pisemnych stanowi natomiast potwierdzenie oświadczenia powódki, że nie otrzymała nigdy żadnej korespondencji w sprawie wykreślenia jej z rejestru członków.

Reasumując, Sąd uznał, że nie zostało wykazane aby uchwała powoływana przez pozwaną Spółdzielnię jako stanowiąca o pozbawieniu praw członkowskich na skutek wykreślenia, dotyczyła powódki. W tej sytuacji powództwo o ustalenie, że powódka nie utraciła przynależności do członkostwa w Spółdzielni i nadal jest jej członkiem było zasadne. N. świadczeń na uzupełnienie udziału dawało podstawę do wykreślenia członka, jednak nie powodowało utraty członkostwa z mocy prawa.

W tej sytuacji rozpoznawanie dalszych roszczeń, zgłoszonych jako ewentualne nie było konieczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r.

, sygn. II CSK 118/, publ. LEX nr 1112719). Roszczenie ewentualne to roszczenie zgłoszone w pozwie obok głównego, na wypadek jego nieuwzględnienia. Sąd rozpoznaje żądanie ewentualne i orzeka o nim dopiero po oddaleniu głównego żądania pozwu. W razie uwzględnienia żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe. Dlatego Sąd nie miał potrzeby orzekania o zgłoszonym przez powódkę jako ewentualnym żądaniu ustalenia nieważności uchwały nr (...)Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. z 19 kwietnia 1991 r.

Na marginesie stwierdzić można, że gdyby nawet założyć, że uchwała Rady Nadzorczej nr 2/91 z 19 kwietnia 1991 r. rzeczywiście dotyczyła powódki, to zasadnym byłby zarzut jej nieważności, jako podjętej z naruszeniem przepisów prawa spółdzielczego oraz statutu. Roszczenie tego rodzaju, którego podstawę stanowi art. 189 k.p.c. nie było ograniczone terminem.

W tym miejscu zauważyć trzeba, że przyjmuje się za dopuszczalne powództwo o ustalenie nieważności sprzecznej z ustawą uchwały rady nadzorczej o wykluczeniu członka ze spółdzielni sprzed dnia 22 lipca 2005 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2006 r., sygn. II CSK 71/06, publ. OSP 2007 r. nr 10, poz. 118, LEX nr 286845).

Niewątpliwie droga sądowa nie była dopuszczalna w dacie uchwały stanowiącej przedmiot badania w niniejszej sprawie i obowiązywania ustawy – prawo spółdzielcze w pierwotnej wersji. Jednak po zmianie ustawy – prawo

spółdzielcze z dniem 22 lipca 2005 r. (ustawą z 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych ustaw – Dz. U. nr 122, poz. 1024), zgodnie ze znowelizowanym art. 24 §6 zaistniała możliwość zaskarżenia do sądu uchwały rady nadzorczej w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka ze spółdzielni. Do oceny zaskarżenia takiej uchwały stosuje się art. 42 prawa spółdzielczego, w którym (§2) znalazło się stwierdzenie, iż uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Powyższe przepisy o charakterze proceduralnym znalazły zastosowanie również do stanów faktycznych sprzed daty nowelizacji. W takiej sytuacji nie budzi wątpliwości dopuszczalność roszczenia z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 24 §6 i art. 42 §2 prawa spółdzielczego z 6 września 1982 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1443) o stwierdzenie nieważności uchwały o wykreśleniu członka z rejestru.

Zgodnie z § 10 ust. 2 w zw. z § 13 ust. 4 przedłożonego statutu Spółdzielni członek mógł być wykreślony ze Spółdzielni uchwałą rady nadzorczej podjętą na wniosek zarządu, ale wniosek powinien być poprzedzony wezwaniem członka do wpłaty udziału, a następnie zainteresowany winien mieć możliwość złożenia wyjaśnień poprzez zawiadomienie go o posiedzeniu rady nadzorczej (§ 10 ust. 2 w zw. z ust. 1 statutu oraz art. 24 ust. 4 prawa spółdzielczego w brzmieniu pierwotnym). Tymczasem brak jest w aktach sprawy jakiegokolwiek dokumentu lub nawet innego dowodu wskazującego na zawiadomienie powódki o terminie posiedzenia Rady Nadzorczej Spółdzielni, obradującej w przedmiocie wykreślenia członka. Już te błędy byłyby wystarczające do stwierdzenia nieważności uchwały zapadłej w takich okolicznościach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 maja 2014 r., sygn. VI ACa 735/13, publ. LEX nr 1469464).

Nie ma też żadnych dowodów aby domniemane wykreślenie powódki z listy członków było poprzedzone doręczeniem wezwania do uregulowania wpłaty na udział, zgodnie z § 13 ust. 4 statutu. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego informacja o konieczności uzupełnienia udziałów obwieszczana była poprzez wywieszanie na tablicach ogłoszeń lub w innych miejscach, np. na drzwiach w prowadzonych przez Spółdzielnię punktach handlowych i biurach. Prezes zarządu pozwanej Spółdzielni (...) przyznał, że powódka nie była wzywana do uzupełnienia udziału indywidualnym pismem. Taka forma informowania nie była wiążąca i nie mogła odnieść skutków prawnych przewidzianych w § 13 ust. 4 statutu. Zauważyć można, że w dacie wywieszenia ogłoszeń powódka nie była już pracownikiem Spółdzielni. Jej zatrudnienie ustało z końcem stycznia 1990 r. Nie miała więc okazji aby zauważyć ogłoszenie; nie była bowiem w sklepie w którym wcześniej pracowała.

Trzeba też dodać, że dalsze czynności podejmowane przez pozwaną Spółdzielnię, już po podjęciu wadliwej uchwały odbiegały od tych wymaganych statutem. Wykreślenie było bowiem skuteczne z chwilą doręczenia członkowi zawiadomienia o wykreśleniu wraz z uzasadnieniem. W aktach sprawy brak jest zaś dowodu skutecznego doręczenia powódce takiej informacji. Zawiadomienie powinno zawierać pouczenie o trybie odwoławczym oraz o skutkach niezachowania ustalonych terminów dla wniesienia odwołania.

Natomiast stanowisko, że informowano powódkę o wykreśleniu jej z listy członków, jak już to stwierdzono, nie znalazło oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Przede wszystkim świadek W. C. – pracownica pozwanej Spółdzielni wskazała, że rejestr pocztowy wysyłanych przesyłek został zlikwidowany, brak jest jakichkolwiek danych potwierdzających korespondencję Spółdzielni z powódką. Przedłożone przez pozwaną do akt niniejszej sprawy pismo Zarządu Gminnej Spółdzielni o skreśleniu z rejestru członków w związku z niedopełnieniem obowiązku uzupełnienia udziału (k. 60) nie było wystarczające dla stwierdzenia prawidłowego powiadomienia konkretnego zainteresowanego członka Spółdzielni. Ma ono bowiem charakter blankietowy, nie wskazano w nim z imienia i nazwiska członka, którego dotyczyć miałaby uchwała Rady Nadzorczej z 19 kwietnia 1991 r. Oczywiście nie dowodziły zawiadomienia powódki informacje wysyłane innym wykreślonym członkom.

W sytuacji stwierdzenia nieważności uchwały nie było już jakiegokolwiek potrzeby rozważania przesłanek uchylecia uchwały.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na mocy art. 189 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez

Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490). Pozwana przegrała sprawę, zobowiązana więc jest do zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów w postaci opłaty od pozwu w kwocie 200 zł, wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 180 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.